

Sygn. akt: II K 3/17

2 Ds. 306/16 PR L.

RSD 283/16 KP O.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Niedziałkowska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewa Jodko

przy udziale Prokuratora: Joanny Kłosowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08.03.2017 r., 07.04.2017 r., 22.05.2017 r.

sprawy przeciwko

P. Ł. (1) synowi A. i E. z domu K.

ur. (...) w P.

K. O. (1) córce W. i A. z domu T.

ur. (...) w P.

oskarżonym o to, że w dniu 20 października 2016 r. w O. na ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnim, używając przemocy wobec S. S. (1) polegającej na popchnięciu i przewróceniu na podłogę, porażeniu urządzeniem przypominającym paralizator oraz szarpaniu za odzież, zabrali w celu przywłaszczenia torebkę damską wartości 150,00 zł. zawierającą portfel damski wartości 100,00 zł. z pieniędzmi w kwocie co najmniej 1500,00 zł., kartą bankomatową banku (...), telefonem komórkowym marki S. (...) wartości 500,00 zł., kluczami do mieszkania i zakładu pracy oraz dokumentów w postaci prawa jazdy, dowodu osobistego wydanego na nazwisko pokrzywdzonej oraz dowodu osobistego na nazwisko małoletniego J. S., czym działali na szkodę S. S. (1)

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk

orzeka:

I oskarżonego P. Ł. (1) i K. O. (1) w ramach zarzucanego im czynu uznaje za winnych tego, że w dniu 20 października 2016 r., około godz. 16:30, w O. na parkingu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnim, używając przemocy wobec S. S. (1) polegającej na popchnięciu i przewróceniu na podłogę, szarpiąc za ubranie oraz grożąc jej natychmiastowym użyciem przemocy demonstrując włączone urządzenie przypominające paralizator, zabrali w celu przywłaszczenia torebkę damską wartości około 150,00 zł. wraz z portfelem wartości około 100,00 zł. oraz pieniędzmi w kwocie co najmniej 1500,00 zł., czym działali na szkodę S. S. (1), czyn ten kwalifikuje z art. 280 § 1 kk w stosunku do P. Ł. (1) i za to skazuje go, a w stosunku do K. O. (1) przy przyjęciu, że czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, czyn ten kwalifikuje z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk i za to skazuje ją, a z mocy:

a) art. 280 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37b kk wymierza oskarżonemu P. Ł. (1) karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk karę 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności z obowiązkiem

wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

b) z mocy art. 283 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierza oskarżonej K. O. (1) karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II na mocy art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu P. Ł. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 21 października 2016 r. godz. 11:05 do dnia 08 marca 2017 r., godz. 15:25 przy przyjęciu, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III na mocy art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonej K. O. (1) okres zatrzymania w sprawie w dniu 21 października 2016 r. od godz. 11:05 do godz. 16:45 przy przyjęciu, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

IV na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych środków kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej S. S. (1) kwoty 250,00 zł. (dwieście pięćdziesiąt);

V na mocy art. 44 § 2 kk orzeka wobec oskarżonych przepadek dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr I/189/16/P pod poz. 1 – 2, 4 – 5; w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr II/190/16/P pod poz. 6 – 7; w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr III/191/16/P pod poz. 16;

VI na mocy art. 230 § 2 kpk nakazuje zwrócić:

a) oskarżonemu P. Ł. (1) dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr III/191/16/P pod poz. 9 – 10;

b) oskarżonej K. O. (1) dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr III/191/16/P pod poz. 12 – 15, 17;

VII na mocy art. 231 § 1 kpk dowód rzeczowy wymieniony w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr I/189/16/P pod poz. 3 złożyć do depozytu sądowego;

VIII na mocy art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt: II K 3/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. Ł. (1) lat 17 ma wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem. Pozostaje na utrzymaniu rodziców. Aktualnie przebywa w (...) Ośrodku (...) w M.. Ze związku z K. O. (1) posiada jedno dziecko. Był karany sądownie.

K. O. (1) lat 19 ma wykształcenie zawodowe – fryzjer. Do 31 sierpnia 2016 r. odbywała praktyki zawodowe w salonie (...) w O. należącym do S. S. (1). Pozostaje na utrzymaniu rodziców. Ze związku z P. Ł. (1) posiada jedno dziecko. Nie była karana sądownie.

P. Ł. (1) posiadał zobowiązania wobec innych osób w wysokości około 2000,00 zł. W tym czasie nie pracował, nie kontynuował nauki. Był na niepowrocie z MOW w M.. Wraz ze znajomym - nieletnim A. S. (1), wykazywał zainteresowanie wysokością dochodów S. S. (1) oraz godzinami opuszczania przez nią salonu, wypytując się o to K. O. (1). Wymienieni pozyskali informację, iż pokrzywdzona po pracy dzienny utarg zabiera do domu.

W dniu 20 października 2016 r. w godzinach popołudniowych P. Ł. (1), A. S. (1) oraz K. O. (1) spotkali się z inicjatywy tego pierwszego na klatce schodowej mieszkania A. S. (1). Działając w zamiarze zaboru pieniędzy na szkodę S. S. (1), wyrwania jej torebki, ustalili że K. O. (1) uda się do salonu fryzjerskiego i zorientuje się kto tego dnia pracuje na zmianie, po czym po opuszczeniu zakładu przez jego właścicielkę, obserwując salon z niewielkiej odległości, poinformuje telefonicznie swojego chłopaka o tym fakcie. A. S. (1) miał zaś pozostać w zakrzaczeniach oczekując na P. Ł. (1) i na wypadek podjęcia pościgu miał odstraszyć biegnących, umożliwiając koledze ucieczkę. K. O. (1) przekazała współsprawcom swoje legginsy, z których zrobili chwilę przed napadem kominiarki. P. Ł. (1) zmierzając na miejsce rozboju miał przy sobie urządzenie przypominające paralizator, kupione uprzednio w (...).

Zgodnie z ustaleniami, K. O. (1) udała się do salonu fryzjerskiego pod pretekstem zapytania o świadectwo czeladnicze. Po opuszczeniu zakładu obserwowała z naprzeciwka lokal. Po godz. 16:00, telefonicznie poinformowała swojego chłopaka o wyjściu pokrzywdzonej z salonu, po czym udała się do domu.

S. S. (1) zmierzała na parking przy ul. (...), gdzie parkowała swoje auto. Przez ramię miała przewieszoną torebkę z ekoskóry wartości 150,00 zł., w której znajdował się m.in. portfel z materiału skóropodobnego wartości 100,00 zł. oraz w bocznej kieszonce pieniądze w kwocie około 1500,00 zł.

Znajdując się około 10 metrów od samochodu została zaatakowana przez P. Ł. (1), który ubrany na czarno miał na głowie kominiarkę. W pierwszym momencie nie zdołała w żaden sposób zareagować. Na skutek szarpnięcia oraz popchnięcia przez sprawcę, upadła na plecy. Słyszac powtarzane przez niego słowa: „dawaj torebkę” docisnęła oburącz torebkę do klatki piersiowej wyrywana jej przez napastnika. Sprawca, szarpiąc leżącą na ziemi pokrzywdzoną za ubranie, chcąc wyrwać trzymaną przez nią kurczowo torebkę, groził jej natychmiastowym użyciem przemocy demonstrując włączone urządzenie przypominające paralizator. Po wyrwaniu torebki P. Ł. (1) uciekł w kierunku wąwozu przy rzece spotkawszy się z A. S. (1). Tam zdjął wierzchnią warstwę odzieży, przeszukał torebkę, z której zabrał pieniądze oraz portfel - który po przeszukaniu – wyrzucił.

S. S. (1) miała obłożoną kurtkę i spodnie. Na skutek zajścia doznała otarcia naskórka na prawej dłoni oraz lewym kolanie.

W tym czasie K. O. (1) przedzwoniła do A. P. prosząc go o podwiezienie jej oraz P. do D.. Po przyjeździe do O., oskarżona wraz z kierowcą udała się na ul. (...), gdzie w rowie, przy wyjeździe na O. przebywali P. Ł. (1) wraz z A. S. (1). Wymienieni udali się do D.. W pobliskim lesie podzielili się pieniędzmi z rozboju.

21 października 2016 r. zostali zatrzymani przez policję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- wyjaśnienia oskarżonej K. O. (1) k 67 – 69, k - 89; częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. (1) k – 55, k 82 – 82v, k 294v - 295;

- zeznania świadków: S. S. (1) k 4 – 5, k – 125v, k 295v – 296v; R. P. k – 14v, k 297 – 297v; E. K. (1) k – 38v, k – 296v; A. P. k 71v – 72, k - 297; M. B. k – 130v, k – 297v; S. S. (2) k – 132v, k 298 – 298v; A. S. (2) k – 138v, k – 299v; E. K. (2) k 144v – 145, k - 298; A. O. k 296v – 297; M. R. k – 338v; M. T. k 338v – 339; P. K. k 351 – 351v;

- dokumenty: notatkę urzędową k – 1; protokół zatrzymania rzeczy k 11 – 13; protokół oględzin miejsca k 16 – 20; protokół przeszukania mieszkania P. Ł. k 35 – 37; protokół oględzin drzwi wejściowych do mieszkania E. K. k 40 – 46; protokół przeszukania mieszkania K. O. k 47 – 49; protokół zatrzymania rzeczy k 59 – 62; dokumentację fotograficzną k 104 – 109; protokół oględzin torebki k 112 – 116; oświadczenie oskarżonego k – 121; protokół oględzin telefonu k 142 – 143; dane osobopoznawcze oskarżonej k – 157; dane osobopoznawcze oskarżonego k – 158; odpisy postanowień k 190 – 197; przekaz pocztowy k – 293; kartę karną k – 327, k – 328; odpis wyroku k – 350.

Oskarżony **P. Ł. (1)** w toku śledztwa przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Przesłuchany po raz pierwszy wyjaśnił, iż poprosił K. o zorientowanie się kto pracuje w zakładzie fryzjerskim, zaś A., któremu przekazał kominiarkę miał czekać na niego w krzakach, by odstraszyć ewentualnie goniące go osoby. Wskazał, że po obserwacji salonu fryzjerskiego ujrzał idącą w kierunku parkingu S. S. (1). Jak podał, szybko do niej podbiegł, chwycił za torebkę, którą wyrwał i uciekł. Zaprzeczył, by w chwili zaboru torebki pokrzywdzona się z nim szarpała, by on coś do niej mówił, by stosował wobec niej przemoc, bądź używał wobec niej jakiś przedmiotów. Wskazał, że uciekł za garaż w kierunku rzeki. Tam, jak zaznaczył, wyrzucił torebkę, z której wyciągnął portfel, w którym znajdowało się kilkaset złotych, po czym wyrzucił go w krzaki. Po kradzieży pieniędzmi podzielił się nimi z A. (k – 55).

Podczas kolejnego przesłuchania oskarżony przyznał się do sprawstwa zarzucanego mu czynu. Wskazał, że to on wpadł na pomysł zabrania pieniędzy. Podał, że dwie kominiarki zrobił ze starych legginsów z myślą o napadzie na tę panią. Wyjaśnił, że nic nie chciał zrobić tej pani, chciał zabrać jej jedynie pieniądze. Jak zaznaczył, gdy szedł w kierunku pokrzywdzonej, trzymał w dłoni paralizator, który głośno strzela. Chciał, jak dodał, tym paralizatorem wystraszyć pokrzywdzoną, gdyby nie chciała puścić torebki. Wskazał, że po tym jak ją dostrzegł, idąc w jej kierunku powiedział: „daj torebkę” Jak podał, ta pani zaczęła uciekać i sama upadła na ziemię. Jak wyjaśnił, podbiegł do niej, wyrwał torebkę i uciekł. Zaprzeczył, by ją szarpał, popchnął, by ją dotknął. Jak dodał, gdy chwycił obiema rękoma torebkę paralizator sam się mu włączył. Wskazał, że ona puściła torebkę, gdy mocniej szarpał. Podał, że zrabowanymi pieniędzmi chciał spłacić długi – około 2000,00 zł. Wyraził żal z powodu tego, co się stało (k 82 – 82v).

Przed Sądem oskarżony P. Ł. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyraził ponownie żal z powodu tego, co się stało. Przeprosił pokrzywdzoną. Wskazał, że pokrzywdzona sama się przewróciła. Jak zaznaczył, ona się szarpała, on wyciągnął z kieszeni paralizator, aby ją przestraszyć. Podał, że nie mówił K. jak to ma wszystko wyglądać, nie omawiał z nią całego zdarzenia. Wyjaśnił, iż już nie pamięta co mówił K.. Jak wskazał, był nastawiony na to, by zabrać torebkę, a nie by stosować przemoc. Wyjaśnił, że był zainteresowany pieniędzmi. Po przeszukaniu portfela, w którym nic nie było wyrzucił go do wody. Dodał, iż ta pani nie chciała puścić torebki. Wtedy, jak zaznaczył, wyjął paralizator i go uruchomił – on wydawał takie dźwięki i paliło się takie niebieskie światełko. Jak wyjaśnił, chciał w ten sposób sprawić, by wydała torebkę (k 294v – 295).

Oskarżona **K. O. (1)** w toku śledztwa przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Podczas pierwszego przesłuchania wyjaśniła, iż w dniu zdarzenia spotkała się z P. i A. u A. na klatce schodowej. Obaj prosili ją, jak podała, by stała naprzeciwko zakładu fryzjerskiego i obserwowała wyjście pokrzywdzonej z salonu, po czym o tym poinformowała telefonicznie P.. Wskazała, że oni mieli w zamiarze wyrwać jej torebkę. Jak zaznaczyła, oni wiedzieli że S. S. (1) będzie miała pieniądze, gdyż dowiedzieli od niej, że pokrzywdzona zabiera dzienny utarg do domu. Przyznała, że zgodnie z planem przedzwoniła do P. widząc wychodzącą z salonu właścicielkę. Jak wyjaśniła, przedzwoniła do mężczyzny o nazwisku P., by zawiózł ją do D.. Po tym, jak dowiedziała się, że P. wraz z A. leżą w rowie na trasie do O., zostali przez nich zabrani i wspólnie udali się do D.. Przyznała, że P. mógł mieć paralizator, gdyż sama go mu kupiła na dzień chłopaka. Wskazała, że chłopaki podzielili się pieniędzmi. P., jak wyjaśniła, przekazał jej swoją część na przechowanie (k 67 – 69).

Podczas kolejnego przesłuchania, oskarżona przyznała się do zarzucanego jej czynu. Wskazała, iż P. z A. mieli już zaplanowany napad na S. S. (1) w momencie, gdy poprosili ją o to, by stała w pobliżu salonu i obserwowała wyjście byłej szefowej, po czym dała znać P.. Przyznała, że dała im swoje legginsy, z których zrobili kominiarki. Wskazała, że P. jej powiedział, iż chcą zabrać pani S. torebkę (k – 89).

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zdaniem Sądu, pozwala na przypisanie oskarżonym sprawstwa przestępstwa opisanego w art. 280 § 1 kk, w tym w stosunku do oskarżonej K. O. (1) przy przyjęciu, że stanowi wypadek mniejszej wagi wymieniony w art. 283 kk.

Sąd podzielił wyjaśnienia oskarżonej K. O. (1) (k 67 – 69, k – 89) oraz co do zasady P. Ł. (1) w tej jednakże części, w której korespondują z poczynionymi ustaleniami faktycznymi (k – 55, k 82 – 82v, k 294v – 295).

Oskarżony formalnie przyznał się do sprawstwa, choć jego wyjaśnienia w kontekście wypełnienia znamion przestępstwa rozboju (dokonanie kradzieży, używając do realizacji tego celu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności) dalekie są od pewności i stanowczości.

P. Ł. (1) nie zaprzeczył, by jego celem był zabór pieniędzy znajdujących się w torebce pokrzywdzonej. Przyjmując za oskarżonymi, poczynił w tym celu określone działania tj. pozyskał od K. O. (1) stosowane informacje na temat ofiary, w szczególności dotyczące dziennego utargu, wiedział gdzie pokrzywdzona parkuje samochód i jakim pojazdem się porusza, po uzyskaniu od swojej dziewczyny legginsów, wspólnie z A. S. (1) wykonał z nich dwie kominiarki, z których jedną miał na głowie w chwili rozboju, wspólnie i w porozumieniu z K. O. (1) i nieletnim A. S. (1) uzgodnił plan działania poczynawszy od chwili opuszczenia przez S. S. (1) salonu fryzjerskiego, telefoniczne poinformowanie go o tym fakcie przez obserwującą okolice zakładu (...), sam napad mający na celu wyrwanie torebki i zabór pieniędzy, po ucieczkę z miejsca zdarzenia przy asekuracyjnej obecności nieletniego w pobliskich krzakach nieopodal parkingu i wyjazd do D..

Oskarżony podkreślił, iż jego celem był zabór pieniędzy, nie był nastawiony na używanie przemocy. Depozycje P. Ł. (1) w omawianym zakresie nie przekonują, a tym samym nie zasługują na podzielenie. Świadczy o tym z jednej strony chwiejność jego wypowiedzi odwołująca się do samego momentu zaboru i okoliczności temu towarzyszących, z drugiej zaś strony to, iż pozostają one w oczywistej sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonej S. S. (1) (k 4 – 5, k – 125v, k 295v – 296v) wspartymi depozycjami pozostałych świadków: R. P. (k – 14v, k 297 – 297v), M. B. (k – 130v, k – 297v), S. S. (2) (k – 132v, k 298 – 298v), A. S. (2) (k – 138v, k – 299v), M. R. (k – 338v), M. T. (k 338v – 339) oraz P. K. (k 351 – 351v), które Sąd podzielił, nie znajdując podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Przywołując wyjaśnienia oskarżonego w omawianej części, w pierwszym przekazie wskazał jedynie, że „szybko do niej podbiegł, chwycił za torebkę, którą wyrwał i uciekł”. Zaprzeczył, by w chwili zaboru torebki pokrzywdzona się z nim szarpała, by on coś do niej mówił, by stosował wobec niej przemoc, bądź używał wobec niej jakiś przedmiotów (k – 55) . Przesłuchany po raz kolejny podał, że idąc w kierunku pokrzywdzonej, trzymał w dłoni paralizator, który głośno strzela. Chciał, jak dodał, tym paralizatorem wystraszyć pokrzywdzoną, gdyby nie chciała puścić torebki. Wskazał, że po tym jak ją dostrzegł, idąc w jej kierunku powiedział: „daj torebkę” Jak podał, ta pani zaczęła uciekać i sama upadła na ziemię. Jak wyjaśnił, podbiegł do niej, wyrwał torebkę i uciekł. Zaprzeczył, by ją szarpał, popchnął, by ją w ogóle dotknął. Jak dodał, gdy chwycił obiema rękoma torebkę paralizator sam się mu włączył (k 82 – 82v). Przesłuchany przed Sądem podkreślił, że ona się szarpała, on wyciągnął z kieszeni paralizator, aby ją przestraszyć. Dodał, iż ta pani nie chciała puścić torebki. Wtedy, jak zaznaczył, wyjął paralizator i go uruchomił – on wydawał takie dźwięki i paliło się takie niebieskie światelko. Jak wyjaśnił, chciał w ten sposób sprawić, by wydała torebkę (k - 295).

W świetle przywołanych depozycji za nieprawdziwe uznać należy zapewnienia oskarżonego, jakoby zaborowi pieniędzy nie towarzyszyło z jego strony użycie przemocy i groźba natychmiastowego jej użycia. Sprawca sam sobie przeczy przyznając wręcz, że wyjął „paralizator” i go uruchomił chcąc w ten sposób sprawić, by pokrzywdzona wydała torebkę.

Co ważne, wyjaśnienia oskarżonego w omawianym fragmencie pozostają w opozycji do zeznań pokrzywdzonej S. S. (1), która – przywołując zeznania świadków M. R. (k – 338v) oraz M. T. (k 338v – 339) wsparte treścią notatki urzędowej sporządzonej na okoliczność podjętej interwencji (k – 1) – wskazała zaraz po zdarzeniu, relacjonując niejako „na gorąco”, iż sprawca podbiegł do niej, gdy była przy swoim samochodzie, przy użyciu „paralizatora” straszył ją, przewrócił na ziemię szarpiąc za torebkę. W sposób tożsamy przebieg zdarzenia w oparciu o przekaz pokrzywdzonej relacjonowali świadkowie S. S. (2) (k – 132v, k 298 – 298v) oraz A. S. (2) (k – 138v, k – 299v) podkreślając, że sprawca strzelał z „paralizatora”, obezwładnił ją nim, że ją wyrzucił, że się z nią szarpał.

W końcu sama pokrzywdzona, przesłuchana dwie godziny po zdarzeniu podała, że dostrzegła na parkingu biegnącego od strony śmietnika zamaskowanego mężczyznę, przez którego została popchnięta, na skutek czego się wywróciła. Słyszając powtarzane przez niego słowa: „dawaj torebkę” docisnęła oburącz torebkę do klatki piersiowej wyrwaną jej przez napastnika. Przyjmując za pokrzywdzoną, sprawca, szarpiąc leżącą na ziemi za ubranie, chcąc wyrwać trzymaną przez nią kurczowo torebkę, groził jej natychmiastowym użyciem przemocy demonstrując włączone urządzenie przypominające paralizator. Po wyrwaniu torebki P. Ł. (1) uciekł w kierunku wąwozu przy rzece (k – 4).

Przywołując depozycje szeregu świadków mających kontakt z pokrzywdzoną zaraz po zajściu, w tym samej zainteresowanej, była ona roztrzęsiona, zdenerwowana i zapłakana, co jawi się jako naturalna reakcja w obliczu tego, co stało się jej udziałem. Stan emocjonalny wymienionej, przyjmując za świadkiem P. K. (k 351 – 351v), nie stanowił przeciwwskazań do przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania jej w charakterze świadka. Co ważne, z relacji świadka wynikało, iż kontakt z przesłuchiwaną był dobry, a jej wypowiedź była logiczna, mimo wyraźnego zdenerwowania.

Późniejsze zeznania S. S. (1), złożone ponad cztery miesiące po zdarzeniu przed Sądem (k 295v – 296v), nie wolne od niepewności, fragmentami chwiejne i niekategoryczne, w ocenie Sądu, nie deprecjonują uprzednich pewnych i stanowczych depozycji. To, że pokrzywdzona nie była w stanie sobie przypomnieć, na skutek czego się przewróciła: „Nie wiem, w jaki sposób się przewróciłam, po prostu na skutek szarpaniny. W wyniku szarpania torebki ja upadłam”, choć zapewne nie było to konsekwencją podjęcia przez nią ucieczki, jak stara się sugerować oskarżony w obliczu jej twierdzeń: „ja stałam cały czas w jednym miejscu, szarpaliśmy się z tą torebką”,(k – 295v), jakie odczucia towarzyszyły użyciu „paralizatora”, czy też „Trudno jest mi teraz powiedzieć, czy byłam szarpana za ubranie” (k – 296), nie podważa wiarygodności przekazu świadka lecz jest konsekwencją znacznej dynamiki zajścia, działania sprawcy z zaskoczenia, towarzyszącemu zdarzeniu uczuciu strachu: „Byłam przestraszona”. Warto podkreślić, nawet wbrew przeciwnym twierdzeniom pokrzywdzonej, iż zazwyczaj pierwsza relacja prezentowana niejako „na gorąco”, bezpośrednio po zajściu, najpełniej odzwierciedla jego przebieg, po czym kolejne relacje z racji upływu czasu, w sposób naturalny, w pamięci ulegają w określonym stopniu zatarciu.

Należy wskazać, iż materiał dowodowy ograniczał się w niniejszej sprawie w zasadzie do wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań pokrzywdzonej, przy czym pozostałe dowody w postaci zeznań przywołanych świadków czy też zgromadzonych dokumentów stanowią ich pochodną, ich dopełnienie, tworząc wzajemnie uzupełniającą się całość.

Zeznania pozostałych świadków w osobach: E. K. (1) (k – 38v, k – 296v), A. P. (k 71v – 72, k – 297), M. B. (k – 130v, k – 297v), E. K. (2) (k 144v – 145, k – 298) czy A. O. (k 296v – 297) nie wniosły istotnych treści do sprawy pozwalających na dokonanie przez Sąd odmiennych ustaleń w zakresie przebiegu zdarzenia. Depozycje tychże świadków Sąd uznał za wiarygodne, nie znajdując podstaw by kwestionować prawdziwość relacji, których dotyczą.

Reasumując wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że oskarżeni podlegają odpowiedzialności karnej za przypisany im w wyroku występki określony w art. 280 § 1 kk, przy czym w odniesieniu do K. O. (1) nosi on znamiona wypadku mniejszej wagi opisanego w art. 283 kk.

Przestępstwo rozboju charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Musi on zmierzać do dokonania kradzieży, używając do realizacji tego celu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Jest to więc przestępstwo umyślne, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Zastosowanie rozbójniczych środków musi nastąpić przed lub w czasie dokonywania kradzieży, aby przełamać lub uniemożliwić opór posiadacza przedmiotu kradzieży. Zabór zaś rzeczy nie wyczerpuje się w unicestwieniu władztwa dotychczasowego władającego nad rzeczą. Konieczne jest uzupełnienie negatywnego elementu zaboru, tj. pozbawienia osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą, przez element pozytywny, tj. zawładnięcie rzeczą przez dokonującego zaboru, tzn. objęcie tej rzeczy w faktyczne władanie przez sprawcę.

Działanie polegające na wyrwaniu przedmiotu kradzieży np. torebki z ręki pokrzywdzonej jest oddziaływaniem siłą fizyczną wyłącznie na przedmiot kradzieży i nie może być rozumiane jako „użycie przemocy wobec osoby” zatem nie jest rozbojem (wyrok SN z dnia 16.07.2002 r., III KKN 329/01, L.). Jednak spowodowanie upadku jest niewątpliwie naruszeniem nietykalności cielesnej pokrzywdzonej, a przy towarzyszącym temu naruszeniu zamiarowi zaboru mienia pozwala przyjąć, że wyczerpane zostały znamiona występku z art.280 § 1 kk.

Istota współsprawstwa, o jakim mowa w art. 18 § 1 kk, sprowadza się do wspólnego wykonania czynu zabronionego przez kilku uczestników przestępczego porozumienia i objęcia świadomością, realizacji całości określonego czynu zabronionego. W orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę na to, że działania poszczególnych współsprawców muszą mieć istotny, dopełniający się charakter, wspólnej realizacji znamion konkretnego czynu, zgodnie z przyjętym podziałem ról, przy czym podział tych ról, oparty na porozumieniu może nastąpić per facta concludentia. Dla przyjęcia współsprawstwa ważne jest, aby każdy ze współników utożsamiał się z działaniami pozostałych, traktując takie zachowanie jako swoje, nawet wówczas, gdy osobiście nie wykonywał żadnych czynności czasownikowych przestępstwa. O wspólnym działaniu w takich warunkach stanowi brak stanowczego sprzeciwu oskarżonego, przeciw przestępczym działaniom, a co za tym idzie, aprobatą takiego zachowania, popełnionego na wspólny rachunek. Decydujące znaczenie ma tutaj, aby wszyscy współdziałający dążyli do tego samego celu, wspólnymi siłami, z istoty którego to zachowania wynika, iż taki sprawca ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców (por. OSNKW 2005 r., nr 7-8, poz. 63). W judykaturze zwraca się uwagę także i na to, że porozumienie wymagane dla przyjęcia współsprawstwa może być również milczące, przy czym konieczne jest traktowanie przez współdziałającego czynu zabronionego, jako rezultatu własnego zachowania.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, iż z ustaleń faktycznych Sądu wynika, iż po powzięciu zamiaru zaboru pieniędzy na szkodę S. S. (1), uzgodniwszy wspólnie plan działania z podziałem ról (K. O. (3) po dostarczeniu istotnych informacji na temat ofiary oraz przekazaniu legginsów wykorzystanych na zrobienie kominiarek, miała za zadanie obserwację zakładu fryzjerskiego oraz poinformowanie bezpośredniego sprawcy o wyjściu pokrzywdzonej z lokalu; A. S. (1) miał pozostać w krzakach asekurując działania P. Ł. (1) na wypadek podjęcia za nim pościgu; sam P. Ł. (1) miał dokonać „napadu” poprzez wyrwanie torebki mając przy sobie uprzednio zakupione przez K. O. (1) urządzenie przypominające paralizator) P. Ł. (1) przystąpił do zaboru pieniędzy używając przy tym przemocy wobec S. S. (1) poprzez jej popchnięcie i przewrócenie na ziemię, szarpanie za ubranie oraz groźby natychmiastowego użycia przemocy poprzez demonstrację włączonego urządzenia przypominającego paralizator.

Działanie wymienionych wyczerpało znamiona występku opisanego w art. 280 § 1 kk, przy czym w stosunku do oskarżonej K. O. (1) nosiło znamiona wypadku mniejszej wagi z art. 283 kk wyznaczonego jej drugoplanową rolą w przestępstwie.

Sąd kierując się ogólnymi dyrektywami i zasadami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk, a w szczególności względami wychowawczymi kary wynikającymi z art. 54 § 1 kk, uznając oskarżonych za winnych popełnienia przypisanego im czynu wymierzył:

- oskarżonemu P. Ł. (1), z mocy art. 280 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37b kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym (pkt Ia wyroku);

- oskarżonej K. O. (1) z mocy art. 283 kk, przy zastosowaniu art. 37a kk karę 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym (pkt Ib wyroku).

Oceniając stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonych czynu jako wysoki, Sąd miał na względzie zarówno rodzaj naruszonego przestępstwem dobra, jakim jest cudza własność oraz cudze zdrowie, sposób i okoliczności popełnienia czynu (poprzedzone zebraniem szczegółowych informacji na temat ofiary zaplanowane

działanie wspólnie z nieletnim), jak również rodzaj wyrządzonej szkody (niewielkie obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka na prawej dłoni oraz lewym kolanie; powstanie urazu psychicznego, konieczność porady psychologicznej; uszkodzenie mienia).

Obok znacznego stopnia karygodności czynu, Sąd wziął pod uwagę również stopień zawinienia, który – zważywszy na różny stopień aktywności współoskarżonych w przestępstwie – wobec P. Ł. (1) był znacznie większy, niż wobec K. O. (1).

W procesie wymiaru kary sprawcom młodocianym (do tej kategorii należą oskarżeni) eksponowanie wychowawczego celu kary, w myśl art. 54 § 1 kk, nakłada na Sąd obowiązek takiego jej ferowania, aby była adekwatna do stopnia demoralizacji młodocianego oraz jego właściwości i warunków osobistych. Oskarżeni pozostają na utrzymaniu rodziców. K. O. (1) w trakcie procesu urodziła dziecko ze związku z oskarżonym P. Ł. (1).

W procesie wymiaru kary wobec oskarżonego P. Ł. (1) Sąd poczytał jako okoliczność obciążającą uprzednią karalność, w tym jako sprawcy nieletniego (odpisy postanowień k 190 – 197; odpis wyroku k – 350).

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył oskarżonemu formalne częściowe przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy, przeproszenie pokrzywdzonej, podjęcie za pośrednictwem matki działań zmierzających do zadośćuczynienia wyrządzonej szkodzie poprzez zwrot pieniędzy (oświadczenie oskarżonego k – 121; przekaz pocztowy k – 293).

Ferując karę wobec oskarżonej K. O. (1) Sąd poczytał jako okoliczność łagodzącą uprzednią niekaralność (karta karna k – 327) oraz przyznanie się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd nie dopatrzyl się wobec oskarżonej szczególnych okoliczności obciążających.

Mając na względzie okoliczności przytoczone powyżej, w ocenie Sądu orzeczone wobec oskarżonych kary pozwolą na efektywne oddziaływanie prewencyjne i dadzą im szansę wyrobienia w nich pożądanej przez prawo postawy ukierunkowanej na przestrzeganie porządku prawnego.

Stąd też, zdaniem Sądu, wymierzone kary uznać należy za w pełni adekwatne do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu.

Stosownie do brzmienia art. 63 § 1 i 5 kk Sąd zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności (P. Ł.) i kary ograniczenia wolności (K. O.) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie (pkt II i III wyroku).

Wychodząc naprzeciw zgłoszonemu przez pokrzywdzoną S. S. (1) żądaniu naprawienia szkody w części tj. obejmującej uszkodzenie torebki oraz utratę portfela (k – 295v), w obliczu odzyskanej kwoty 1360,00 zł., Sąd przychylił się do złożonego wniosku w całości zasądając od oskarżonych solidarnie na rzecz pokrzywdzonej kwotę 250,00 zł. tytułem środka kompensacyjnego (pkt IV wyroku).

O dowodach rzeczowych Sąd orzekł w myśl art. 44 § 2 kk (w stosunku do tych, które służyły do popełnienia przestępstwa), w myśl art. 230 § 2 kpk (w stosunku do tych, co do których stwierdzono ich zbędność dla dalszego postępowania i nakazano zwrot osobom uprawnionym) oraz w myśl art. 231 § 1 kpk (w stosunku do tego dowodu rzeczowego, co do którego powstała wątpliwość komu należy go wydać) pkt V – VII wyroku.

Na mocy art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, iż ze względu na sytuację finansową, w jakiej aktualnie się znajdują (bez majątku, bez stałego dochodu), uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe (pkt VIII wyroku).